

Wiersz



ADAM WIEDEMANN

SAMCZYK

Wiersz

po nieprzespanej nocy po prostu myśli się wierszem
kiedy wsiadam na rower w wyrazistym świetle poranka
wydaje mi się że gdybym tak cały dzień jeździł
to nawet i przed sennością udałoby się zbiec

dosłownie jak na skrzydłach nie widzę tych wszystkich znaków
choć reaguję na nie co też mnie zachwyca
lecz raptem cała lekkość koncentruje się w kieszeni spodni
i uderza jak strzała z mózgu prosto w pierś

mój problem jest dość skomplikowany: mam dwa klucze
duży i mały od domu i od roweru
oba zostały w pokoju Jarek już wyszedł do szkoły
i swoim kluczem je tam zamknął więc

nie mam już po co wracać ani dokąd
roweru nigdzie nie zostawię bo mi go ukradną
w związku z czym odpadają czytelnie i sklepy z płytami
będę jechał i jechał aż zapadnę w sen

Kraków, grudzień 1992

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest udostępniony na licencji **Licencja Wolnej Sztuki 1.3**.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wiedemann-wiersz>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Wiedemann, Samczyk, Obserwator, Poznań 1996.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.